CZĘŚĆ XLV — № 39.   ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z poeztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 27 Maja. / 8 Czerwca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 26 Maja. / 7 Czerwca.

W Gazetach Petersburskich czytamy:

„16 Maja, o wpół do 7 wieczorem, N. CESARZ JMć raczył, wraz z Xięciem Fryderykiem-Karolem Pruskim, oglądać Alexandryńską Cytadellę.

17 Maja, o wpół do 1 zrana, N. PAN raczył zwiedzić Warszawski lazaret wojskowy, a o wpół do 7 po południu, wespół z Xięciem Fryderykiem, raczył objeżdżać oboz na Bielanach, gdzie był na capstryku, przy pułku pieszym J. C. W. W. X. WŁODZIMIERZA ALEXANDROWICZA.

18 Maja, w święto Zesłania Ducha św. CESARZ JMć raczył być na cerkiewnej paradzie od pułku Ułanów J. K. W. Xięcia Fryderyka Pruskiego i na liturgii św. w cerkwi pałacu Łazienkowskiego.

Tegoż dnia, o godzinie wpół do 7 wieczorem N. PAN, wraz z Xięciem Fryderykiem Pruskim raczył oglądać obozy: 6 dywizyi pieszej, artyllery, 12 dywizyi pieszej, Galickiego pułku strzelców i bataljonu Saperów.

19 Maja J. C. Mość raczył być na obozowej zmianie warty od Nizowskiego pułku strzelców.“

Przez Dodatek do Rozkazu dziennego CESARSKIEGO w Wydziale Wojskowości, z dnia 3 Maja, Syn J. K. Wysokości Wielkiego Xięcia Następcy Saskiego, Xiążę KAROL-AUGUST zaliczony zostaje do pułku Huzarów Wysokiego Ojca swego w randze Korneta. — Przez takiż Dodatek do Rozkazu dziennego z dnia 7 Maja, Syn J. K. Wysokości Xięcia Alberta Pruskiego, Xiążę MIKOŁAJ-ALBERT zaliczony zostaje do pułku Kirysyerów Xięcia Alberta Pruskiego, w randze Porucznika.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, w Wydziale Wojskowości, z dnia 9 Maja, mianowani: Pułkownicy, Pomocnik Kaliskiego Naczelnika Wojennego *Sienkiewicz 1*, Pomocnikiem Naczelnika Wojennego Lubelskiej gubernii, a Pomocnik Naczelnika Wojennego gubernii Płockiej *Poźniak 1*, pełniącym obowiązki Naczelnika Wojennego tejże gubernii.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 11 Maja, Dowodzca 2 brygady 24 dywizyi pieszej Jenerał-major *Dometi*, mianowany Dowodzącym tąż dywizyą; a Jenerał-major *Rożewski*, Dowodzcą pomienionej brygady; — Naczelnik 24 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Gładyszew*, otrzymuje dymisyą dla słabości zdrowia, z mundurem i pensyą.

Rozkazy dzienne CESARSKIE *w Wydziale służby Cywilnej.*

3 (15) Maja w Weimar. Mianowani: Starszy Dyrektor Odeskiego Kantoru Banku Handlowego Państwa Radzca Kollegialny *Frapoli*, Zarządzającym tym Kantorem; — Zostający przy Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości, Radzca Kollegialny *Gortyński*, Wołyńskim Gubernijalnym Prokurorem; — Urzędnik dla pisma Kancellaryi Królestwa Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Sekretarz Gubernijalny *Wolff* otrzymuje uwolnienie od służby na własną prośbę; — Nadetatowy Urzędnik tejże Kancellaryi, Sekretarz Gubernijalny *Tomasini*, mianowany Urzędnikiem do pisma; — Zostaje przyjęty do służby nadetatowym tejże Kancellaryi od 24 Października 1851 roku, Sekretarz Gubernijalny *Pręgowski*; — Otrzymują na własną prośbę uwolnienie: Naczelnik Sekcyi Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Król. Polskiego Radzca Kolleg. *Rutkowski* z mundurem; — były Referent wydziału Dochodów niestałych Kom. Rząd. Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego *Michalski*, otrzymuje w nagrodę przy dymissyi rangę Radzcy Honorowego; — Kurator Honorowy Szkół po-

wiatu Białostockiego Sekretarz Kolleg. *Michałowski* otrzymuje urlop na 4 miesiące do Graefenbergu, Toeplitz i Londynu.

7 (19) Maja w Potsdamie. Wykreśleni zostają ze spisów, w liczbie innych, zmarli: Zostający przy J. C. Wysokości W. X. Następcy Cesarzewiczu, Radzca Tajny *Żukowski* i Sędzia powiatowy Kijowski, Radzca Dworu *Staffjewski.*

9 (21) Maja w Berlinie. Za odznaczającą się służbę zostający przy Ryżskim Wojennym, Liflandskim, Estlandskim i Kurlandskim Jenerał-Gubernatorze, Radzca Stanu, Szambelan *Wałujew*, mianowany Rzeczywistym Radzcą Stanu, z zachow. dotychcz. obowiązków; — Zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez Szlachtę Sędzia powiatowy Czausowski, dymisyonowany w 1835 roku ze Sztabu Jeneralnego Sztabs-kapitan *Sianożęcki;* — Nauczyciel szkoły pow. Łomżyńskiej *Jabłonowski* mianowany urzędnikiem do poznania spraw Celnych Komory Warszawskiej, z zamianą stopnia Kandydata Uniwersytetu na rangę Sekretarza Kollegialnego; Pomocnik Aptekarza Szpitalu Warszawskiego, Dzieciątka Jezus, aptekarz *Merz*, mianowany Dozorcą aptekarskich materyałów i farb Komory Michałowskiej; — Młodszy Dyrektor Kantoru Odeskiego Banku Handlowego Państwa, Radzca Kollegialny *Sinicyn*, mianowany Starszym tegoż Kantoru Dyrektorem; — Skwirski Horodniczy, Sekretarz Kollegialny *Bodiłewski*, mianowany Sędzią powiatowym Kijowskim.

13 (25) Maja w Potsdamie. Za odznaczającą się służbę podniesieni zostają do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu, urzędniey do poleceń szczególnych przy Głównym Zwierzchniku Poczt; Radzcy Stanu: Szambelan *Gałachow* i *Schaufass;* — otrzymuje na własną prośbę dymissyą od urzędu Rektora Cesarskiego Uniwersytetu Charkowskiego Radzca Stanu *Palumbecki*, z pozostaniem Professorem Zwyczajnym tegoż Uniwersytetu.

Tegoż dnia, tamże. Za odznaczającą się służbę podniesieni zostają do rangi Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Zarządzający Izbą Grodzieńską Dóbr Państwa *Kożewnikow*, Naczelnik Oddziału Kancellaryi Komitetu Stadnictwa Państwa *Jermoliński* i Korrespondent tegoż Komitetu *Bułharyn;* — zostają uwolnieni od urzędów: Zarządzającego Wołyńską Izbą Dóbr Państwa, Radzca Stanu *Schwanebach* i Radzca Wydziału Gospodarczego tejże Izby Radzca Stanu *Bułanow*, obaj z zaliczeniem do Ministerstwa; Urzędnik do poleceń szczególnych 2 Departamentu, Radzca Stanu *Bieleniecyn*, mianowany Zarządzającym Izbą Wołyńską Dóbr Państwa; — otrzymuje rangę Rejestratora Kollegialnego, były nadetatowy urzędnik Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, obecnie dymisyonowany hrabia *Ledochowski;* — Dyrektor Szkół gubernii Podolskiej Radzca Stanu *Roskowszenko*, otrzymuje urlop do wód Karlsbadzkich na 28 dni prócz wakacyjnych miesięcy.

16 (28) Maja w Warszawie. Kurator Wileńskiego Domu podrzutków «Dzieciątka Jezus,» Sekretarz Kollegialny *Pisanko*, mianowany Kuratorem tamecznego Szpitalu pomieszanych na umyśle; — zatwierdzony zostaje na urzędzie wybrany przez Szlachtę, Marszałek powiatu Siebieżskiego Sekretarz Gubern. *Potrykowski;* — otrzymują uwolnienie na własną prośbę, Sekretarze Kollegialni: Starszy urzędnik do poleceń szczególnych przy Naczelniku gubernii Witebskiej *Agłoblew;* Tłumacze: Kancellaryi Witebskiego, Mohylewskiego i Smoleńskiego Jenerał-Gubernatora hrabia *Plater* i Mohylewskiego Szlacheckiego Deputat. Zgromadzenia *Żabko-Potapowicz;* — zostaje zatwierdzony na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Assesor Mohylewskiego Sądu Sumienia, Sekretarz Kolleg. *Switkowski;* — otrzymuje dymisyą od tegoż urzędu Radzca Honorowy *Ciechanowiecki*, i zostaje nagrodzony rangą Assesora Kollegialnego.

Tegoż dnia, tamże. Zostaje uwolniony od urzędu Członek Rady Depart. Handlu Zagranicznego, Rzeczyw. Radzca Stanu *Timiriaziew*, z zaliczeniem do Ministerstwa Skarbu; — otrzymuje dymissyą na własną prośbę, Zarządzający Komorą Celną Radziwiłowską Radzca Kolleg. *Korolenko;* — zostający przy Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości, Radzca Kollegialny *Tabacznikow*, mianowany Prokurorem Gubernijalnym Kowieńskim.

— Przez Reskrypta Cesarskie, wydane w Warszawie, z dnia 18 Maja, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Alexandra Newskiego z brylantami, Dowodzca Oddzielnego korpusu Straży Wewnętrznej, Jenerał piechoty *Hartung;* — Orła Białego, Komendant Kronstadtski, Jenerał-porucznik *Burmeister.*

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 6 Maja, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Alexandra Newskiego, Jenerał jazdy w służbie Królewsko-Bawarskiej Xiążę *de La Tour et Taxis;* — Św. Anny 1 klassy, Wielki Mistrz Obrzędów Dworu Króla Jmci Bawarskiego hrabia Edward *von Yrsch* i Bawarski Minister Wojny Jenerał-major *Luder;* — Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał-major służby Królewsko-Bawarskiej baron *Harold*, Naczelnik przybocznej Kancellaryi Króla Jmci Witembergskiego, Szambelan baron *Mauchler* i Jenerał-adjutant Króla Jmci Bawarskiego *Laroche.*

— Przez takiż Reskrypt z dnia 8 Maja, mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klassy, Królewsko-Saski Minister Wojny, Jenerał-porucznik *Rabenhorst.*

Ukazy Rządzącego Senatu.

16 Kwietnia. Z ogłoszeniem przepisów tyczących się wykonania ukazu 29 Grudnia 1850, na mocy którego gminy żydowskie, obciążone zaległością niewniesionych podatków przechodzącą 2,000 r., obowiązane są stawić za karę jednego rekruta za każde 2,000 r.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza o tem, iż prawidła 17 Lutego 1846 r. o przyznawaniu unter-oficerom pierwszej rangi cywilnej ma się rozciągać i do pi

sarzy II Oddziału Kancellaryi Przybocznej N. Cesarza i będącej przy niej drukarni.

17 tegoż m. O wstrzymanėm na r. 1852 wysyłaniu synów żołnierskich do zakładów kantonistów.

22 tegoż m. Z ogłoszeniem następującego ukazu N. Cesarza, danego Rządzącemu Senatowi 17 Kwietnia b. r. «W celu rychlejszego urządzenia Syberyi, zgodnie z miejscowemi i politycznemi potrzebami tego kraju, uznawszy za rzecz konieczną nadać więcej związku i działalności, postanowieniom tyczącym się jego zarządu we względzie prawodawczym i wykonawczym, Rozkazujemy: 1.) Dla uprzedniego rozstrząsania wszystkich w ogóle spraw ściągających się do zarządu Syberyją Wschodnią i Zachodnią i wymagających Naszego roztrzygnienia, ustanowić tu, pod bezpośrednią Naszą wiedzą, osobny Komitet Syberyjski. 2.) Komitet ten ma się składać z Prezesa i Członków tychże samych, z których na mocy ukazów 30 Sierpnia 1842 i 22 Września 1844 r., składa się Komitet Kaukazski. Nadto członkiem Komitetu Syberyjskiego ma być Członek Rady Państwa, Jenerał-adjutant, Jenerał-porucznik Annienkow 2, który z Naszego polecenia odbył rewiziją Zachodniej Syberyi. 3.) Sprawy Komitetu Syberyjskiego mają się przewodzić w Kancellaryi Komitetu Kaukazskiego. Stosownie do tego, Zawiadujący sprawami Komitetu Kaukazskiego, ma być razem Zawiadującym sprawami Komitetu Syberyjskiego. Wspomniana Kancellarya ma się nadal nazywać Kancellaryją Komitetów Kaukazskiego i Syberyjskiego i trzymać się we wszystkiém prawideł, form i postanowień zawartych w art. 54—200 Ukł. Praw. T. 1 Organiz. Komitetu Ministrów i dalszych tego tomu Ciągów. 4.) Ministrowie i Głównozarządzający oddzielnemi Wydziałami, zachowując, każdy w swojej części, wpływ na interesa Syberyi, służący im na mocy ustaw i organizacyj, mają wnosić do Komitetu Syberyjskiego, wszystkie sprawy ściągające się do Syberyi, które w porządku prawodawczym i wykonawczym przewyższają ich władzę, dla przełożenia takowych spraw Nam do potwierdzenia lub rozstrzygnienia, tudzież i sprawy, które będą rozstrzygnione przez samych Ministrów lub Głównozarządzających, mocą zostawionej im władzy, dla wiadomości Komitetu i dla tego, aby się w nim skupiały wszystkie w ogóle sprawy Syberyjskie w wyższym ich zakresie i tym sposobem zachowała się jedność w działaniach zarządu. Sprawy mają być wnoszone przez zawiadującego Kancellaryją Komitetu tąż koleją, jaką się wnoszą do Rady Państwa i Komitetu Ministrów. Postanowienia Komitetu Syberyjskiego przez Nas potwierdzone, odsyłają się dla spełnienia do Ministrów i Głównozarządzających. Sprawy sądowe Syberyjskie cywilne i kryminalne, mają nadal zachować dotychczasową kolej. 5.) W Kancellaryi Komitetu zgromadzić zupełne i dokładne wiadomości: o stanie Syberyi w ogóle; o składzie zarządu, jego działaniach, biegu spraw wchodzących z miejscowych Rządów Syberyjskich do Ministerstw i Głównych Zarządów i t. p. Środki do zebrania tych wiadomości, formy i prawidła o zdawaniu sprawy z działań, mają być wskazane w osobnej Ustawie. Rządzący Senat uczyni co należy ku spełnieniu niniejszego ukazu.»

24 tegoż m. Z ogłoszeniem, iż z powodu zmniejszenia etatów w Ministerstwach i Głównych Zarządach, N. Cesarz 29 Grudnia 1851 r. rozkazał, aby w tych zarządach, w których etaty zostały zmniejszone, nikt nie był mianowany na wakanse wybywających urzędników, poki ci, co spadli z etatu nie będą pomieszczeni, gdyż N. Cesarz dla nich zostawia wszystkie wakanse. Następnie 29 Stycznia 1852 N. Pan zalecił, iż powyższy Jego rozkaz ma się stosować i do podległych Ministerstwom władz gubernijalnych, zwłaszcza co do osób, które zajmowały obowiązki, w klassyfikacyi urzędów zaliczone do trzech klass niższych, to jest do X włącznie. Poźniej jeszcze, 26 Lutego b. r. N. Cesarz rozkazał: urzędnikom spadłym z etatów, czas ubiegły do wejścia na posady etatowe, policzyć za spędzony na czynnej służbie, a potém, uwalniać zupełnie od służby tych tylko, co nie wejdą na etatowe miejsca w ciągu lat dwóch, w przeciągu których kazano im wydawać połowę gaży. Teraz uzupełniając powyższe postanowienia, N. Cesarz raczył rozkazać: Urzędnikom, spadłym z etatów przenoszonym do gubernij, albo z jednej do drugiej gubernii, wydawać ustanowione pocztowe pieniądze bez względu na odległość i nadto jednorazowe wsparcie z kassy Państwa, w ilości jaka jest przepisana dla urzędników posyłanych w interesie służby.— Art. 356 Ukł. Praw. T. III, Ust. o służbie, pozwalający na gubernijalne etatowe posady mianować osoby mające rangi o jeden lub dwa stopnie niższe od tej, jakiej wymaga klassyfikacyja, zastosować i do wszystkich obowiązków w Ministerstwach, ale tylko co do osób, które teraz spadły z etatów i tylko na czas, póki wszyscy oni posad nie otrzymają.—Pozwolić, aby też osoby, jeśli na to przystaną, mianowane były na posady podług klassyfikacyi stojące niżej od tych które przed tem zajmowały z zastrzeżeniem, iż takie mianowanie nie ma im w niczém uwłaczać, i że do dalszego awansu zachowują się im wszystkie przywileje co do rang, munduru i pensyi emerytalnej, właściwe klassom do jakich należały przedtém sprawowane i z powodu zmniejszenia etatów opuszczone przez nich urzędy.

—

Ogłoszenie od Sztabu J. C. Wysokości Następcy Cesarzewicza, *w Zarządzie Głównego Zwierzchnika wojskowych zakładów wychowania.*

«Rząd, pragnąc ułatwić rodzicom przygotowanie ich synów do wojskowych zakładów wychowania, gdzie przyjęcie kandydatów zależy od zdania examinu, upoważnił pewnych oficerów i nauczycieli, używających zaufania Zwierzchności, do utrzymywania pensyj, dla kształcenia dzieci w tych właśnie naukach, których znajomość wymagana jest na examinach.

«W roku 1843 Najwyżej zatwierdzona została szczegółowa tych pensyj ustawa, w roku zaś przeszłym, podobało

się J. C. Wysokości Następcy Cesarzewiczowi, wszystkie przygotowawcze pensye poddać pod zwierzchnictwo jednej osoby, dla skuteczniejszego nadzoru nad wszystkiemi gałęziami wychowania.

«Kurs w pensyach przygotowawczych rozpoczyna się każdego roku od 1 Września i trwa do początku examinów, (około 8 Sierpnia roku następującego).

«Tymczasem, niektórzy rodzice oddają do tych pensyj dzieci nie tylko w środku kursu, ale niekiedy na trzy lub dwa miesiące przed jego ukończeniem. To tak krótkie zostawanie dzieci na pensyach, nie przynosząc im prawdziwej korzyści, nie czyni też zadość i oczekiwaniom rodziców. Pomimo wytężonych usiłowań, dzieci umieszczone na pensyi na czas krótki, rzadko wytrzymują examin, i tym sposobem bywają stracone zarówno i ciężka, siłom nieodpowiednia praca dziecka, i stosunkowo znaczne wydatki, konieczne w przyśpieszoném jego przygotowaniu.

«Z rozkazu J. C. Wysokości Następcy Cesarzewicza, Sztab ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, ostrzeżenie o wyżej wyłożonych niedogodnościach krótkiego pobytu dzieci w pensyach przygotowawczych, bez ścieśnienia wszakże rodziców wyznaczeniem koniecznych terminów dla umieszczania w nich swych synów.

«Obok tego, pragnąc podać rodzicom, wychowującym dzieci swoje w domu, w miejscowościach od Stolicy odległych, też same środki i ułatwienia dla ukończenia przygotowawczej edukacyi, jakich używają dzieci, umieszczone na pensyach, J. C. Wysokość rozkazał ogłosić, że doręczniki i xiążki elementarne, oraz pomocy naukowe, przyjęte w wojskowych zakładach wychowania, mogą być otrzymywane od Xięgarza, Kommisyonera zakładów wojskowych wychowania Isakowa, (Jana, syna Alexego), adresując żądania do jego magazynu xiążek, w Petersburgu, w Gościnnym Dworze, w linii sukiennej, № 22.

«Umieszczenie małoletnich na pensyach przygotowawczych, bynajmniej nie jest zapewnieniem, że uczeń będzie koniecznie przyjętym do zakładu i przeto, jeżeli rodzice są przekonani, że ich synowie, odebrawszy gruntowne domowe wychowanie, mogą wytrzymać examin przyjęcia w sposób zaspokajający, w takim razie niemają żadnej potrzeby oddawać ich na pensyą, albowiem examina odbywają się dla wszystkich bez różnicy kandydatów, z równą bezstronnością, w obecności Zwierzchnika zakładu, do którego ma wejść uczeń, Sztab-oficera inspektującego pensye, umyślnie w tym celu komenderowanych, i nakoniec w obecności samychże rodziców, krewnych, lub opiekunów małoletniego.»

— P. Ober-Prokuror Najświątobliwszego Rządzącego Synodu porozumiewał się z P. Kijowskim Wojennym, Podolskim i Wołyńskim Jenerał-Gubernatorem i odebrawszy od niego odpowiedź, miał szczęście najpoddaniej przekładać N. Cesarzowi Jmci o przykładnej gorliwości i ofiarach Szambelana hrabi Bolesława *Potockiego*, ku wzniesieniu prawosławnych cerkwi tak w dobrach jego, jako i w Niemirowskiém Gymnazyum i w założonym przez niego Domie Sierot. N. Pan Najwyżej raczył rozkazać: objawić hrabi *Potockiemu*, za takową gorliwość jego na pożytek Cerkwi, Monarsze zadowolenie.

— W ostatnich dniach umarli w Petersburgu: Członek Rady Wojennej, Jenerał broni *Ugriumow*; żona Rzeczyw. Radzcy Tajnego, Senatora, Katarzyna *Gorgoli* i żona Jenerał-adjutanta baronessa Olga *Meyendorff*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 15 (27) Maja.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, Z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1852 r.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych: Sekretarz Wydziału Administracyi Ogólnej, Sekretarz 1 klassy, Sekretarz Gubernijalny Dąbrowski, pełniącym obowiązki Sekretarza Wydziału; Sekretarz 2 klassy, Sekretarz Gubernijalny Piątkowski, pełniącym obowiązki Sekretarza 1 klassy; Sekretarz 3 klassy, Radzca Honorowy Trzaskowski, pełniącym obowiązki Sekretarza 2 klassy, Adjunkt Sekcyi, Sekretarz Gubernijalny Wojewódzki, pełniącym obowiązki Sekretarza 3 klassy; Urzędnik Kancellaryi, Rejestrator Kollegialny Lassaud, pełniącym obowiązki Adjunkta Sekcyi w tymże Wydziale; Adjunkt Wydziału Wojskowo-Policyjnego w Rządzie Gubernijalnym Augustowskim, Assesor Kollegialny Paszkowski, pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika w tymże Rządzie Gubernijalnym; Tłumacz biura Naczelnika powiatu Płockiego Bronisław Jezierski, pełniącym obowiązki Tłumacza w Rządzie Gubernijalnym Lubelskim; Kancellista w Rządzie Gubernijalnym Płockim Konstanty Kusociński, pełniącym obowiązki Tłumacza w biurze Naczelnika powiatu Płockiego; Rachmistrz propinacyjny w biurze Naczelnika powiatu Sejneńskiego Mikołaj Szymoński, pełniącym obow. Sekretarza w biurze Naczelnika powiatu Augustowskiego; spadły z etatu Plombierz Komory Wierzbołów Kajetan Łapiński, pełniącym obowiązki Sekretarza Kwaterunkowego w Magistracie miasta Łęczycy, Kancellista Magistratu miasta Koła Andrzej Gawłowski, pełniącym obowiązki Sekretarza Kwaterunkowego w Magistracie miasta Kutna; Ławnik Kassyer miasta Szydłowca, pełniącym obowiązki Burmistrza miasta Wolanowa w tejże gubernii.

Przeniesieni, dla dobra służby: Burmistrz miasta Dobrzynia w gubernii Płockiej, Radzca Honorowy Biron, na pełniącego obowiązki Burmistrza miasta Mławy w tejże gubernii; Burmistrz miasta Szadka w gubernii Warszawskiej Józef Żukowski, na pełniącego obowiązki Burmistrza miasta Dobrzynia w gubernii Płockiej; Burmistrz miasta Bodzentyna w gubernii Radomskiej Teodor Bacciarelli, na pełniącego obowiązki Burmistrza miasta Daleszyc w tejże gubernii i Burmistrz miasta Daleszyc Antoni Orłowski, na pełniącego obowiązki Burmistrza miasta Bodzentyna.

—

Najjaśniejszy Pan, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy, w Londynie przebywającemu, Ludwikowi Lemańskiemu, powrócić do Królestwa, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

— 14 (26) Maja, N. Pan, raczył mianować Panną Hono-

rową Jej C. K. Mości, Hrabiankę Michalinę Grabowską, Córkę ś. p. Hr. Stanisława Grabowskiego, b. Kontrolera Jlnego Królestwa, Prezydującego w N. I. O., Członka Rady Administracyjnej.

— J. C. Wysokość Piotr Oldenburgski, Jenerał piechoty, Prezydujący w Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych Rady Państwa, Siostrzeniec N. Cesarza, przybył z Petersburga do Warszawy, wraz z Małżonką swoją J. C. W. Xiężną Teressą, Siostrą J. W. Panującego Xięcia Nassauskiego.

— 15 (27) Maja, Tajny Radzca Turkuł, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, przybył z Petersburga do Warszawy. *(G. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *25 Maja.* Podług korrespondencyj z Wiednia, podróż Cesarza nie obejmie na teraz Kroacyi i Esklawonii, które J. C. Mość zamierza zwiedzić w czasie późniejszym.

— Cesarz przywrócił z pewnemi ograniczeniami karę chłosty po więzieniach poprawczych, jako karę dyscyplinarną.

— Dowiadujemy się, że nowa Ustawa Organiczna dla Węgier, nie wprzód będzie wprowadzona w tym kraju, aż za powrótem Cesarza z podróży. Cesarz chce się osobiście przekonać o prawdziwym stanie rzeczy w Węgrzech.

BERLIN. Z powodu 25 letniej rocznicy małżeństwa J. K. W. Xięcia Karola Pruskiego, Mayerbeer przewodniczył wykonaniu w Zamku J. K. Wysokości, w obecności Królestwa JJ., NN. Cesarza i Cesarzowej Rossyjskich, Xiążąt i Xiężniczek Pruskich i innych Wysokich Gości, nowej kantaty swojego utworu, poczém miał zaszczyt być przedstawionym N. Cesarzowej Jmci, która raczyła jak najłaskawiej przyjąć hołdy sławnego Maestro.

HANOWER, *26 Maja.* Pierwsza Izba mianowała Kommisyą do zmodyfikowania Konstytucyi. Prezes Gabinetu P. Scheele i hrabia Benningsen należą do składu tej Kommisyi.

WIESBADEN, *18 Maja.* Cała Gmina Niederfischbach, położona w Wojtowstwie Nastätten, to jest wszyscy mieszkańcy z żonami i dziećmi, emigrują do Ameryki. Sprzedaż nieruchomości ogłoszona jest na 27 Maja.

ANGLIJA.

LONDYN, *26 Maja.* Wczora, w Izbie Lordów, odpowiadając na pytanie lorda Breadalbane, Pierwszy Mimister oświadczył, iż Rząd, wnosząc na Izbę Lordów przyjęte przez Izbę Gmin prawo o Milicyi, nie zezwoli na żadne nowe poszukiwania i badania we względzie stanu obronnego kraju, mając ten przedmiot za dostatecznie wyjaśniony.

— Wczora, w Izbie Gmin, po mniej zajmujących rozprawach nad wnioskiem P. Spooner o Kollegium katolickiém, posiedzenie, o godzinie 6, zostało odłożone do wieczora. Ale o godzinie naznaczonej na wieczorne, raczej nocne posiedzenie, przybyło tylko 28 Członków, skutkiem czego Izba musiała być odroczona; tym sposobem wniosek P. Spooner nie przypadnie już na obecnej sessyi. Zapewniają, że przed zgromadzeniem wieczorném jeden członek stronnictwa Gabinetowego trzymał się u drzwi Izby i prosił przybywających członków izby wracali do domów; tak to Ministrom chodziło, ażeby ten okrzyczany wniosek, w którym podjazdowe ich postępowanie zostało zdemaskowane, nie był ostatecznie roztrząsany.

— W Izbie Gmin miała miejsce rozmowa o sprawach Hiszpańskich. Lord Palmerston oświadcza, iż mu wiadomo, iż wpływy zagraniczne pracują nad zmianą formy Rządu w Hiszpanii, i przeto chciałby słyszeć z ust jednego z Członków Gabinetu wyznanie, że Anglija przyjaźném okiem widziała zawsze instytucye konstytucyjne w Hiszpanii. P. Disraeli rzekł na to, że gdy szlachetny Lord nie wymienił jakie są mianowicie te wpływy, przeto on, Minister, nie czuje się obowiązanym do żadnych objaśnień; a ponieważ miło byłoby Lordowi posłyszeć z ust Ministra wyznanie dobrego usposobienia Anglii dla Rządu Konstytucyjnego w Hiszpanii, on, Disraeli, ze swej strony, nie może mu tej przyjemności odmówić, lubo nie przewiduje, do czegoby to oświadczenie posługiwać mogło. Dwie godziny zeszły na tej gawędce politycznej, poczém Izba prowadziła dalej i ukończyła rozprawy nad billem o milicyi.

— Wiadomości z Australii wzbudzają żywe obawy we względzie chowu owiec i wywozu wełny z tej części świata, a to z powodu min złotych, które odciągają ludność od gospodarstwa. W dniu 19 Maja deputacya najcelniejszych fabrykantów angielskich stawiła się u Pierwszego Ministra, z którym długą miała rozmowę o tej ważnej kwestyi. Na czele deputacyi był dawny Minister Skarbu, sir Charles Wood; celem jej, było otrzymać od Rządu, iżby co najspieszniej posłał do Australii potrzebną liczbę robotników, którzyby mogli zastąpić ludność miejscową, opanowaną przez niepohamowaną *złotą gorączkę* (gold-fever).

Lord Derby oświadczył, iż pojmuje wielką ważność tej sprawy i że Rząd stara się najskuteczniejsze obmyślić środki. I tak Rząd ma w swém rozrządzeniu summę 170,000 funt. strl. dla posyłania miesięcznie po 8 okrętów do Australii w ciągu następujących siedmiu miesięcy i że użyje tego sposobu. Dodał, że położenie Australii jest dość trudne w pewnym względzie, że nie wypada wyprawiać do tego kraju ludzi nieżonatych, ani też nasyłać tam robotników wielkiemi massami.

FRANCYA.

PARYŻ, *26 Maja.* W obec oppozycyi, która się dała widzieć w łonie Rady Stanu przeciw projektowi reformy Wydziału Oświecenia, Prezes Rplitej zdecydował się cofnąć ten projekt. To postanowienie zostało oznajmione w dniu dzisiejszym, przez Ministra Oświecenia, Sekcyi Spraw Wewnętrznych, z zapowiedzeniem, że nowy projekt będzie wypracowany. We wszelkim przypadku Izba Prawodawcza nie

mogłaby w obecnej sessyi ukończyć rozbioru projektu, tak iż musiałby być odłożony do przyszłego roku.

— Zapewniają, że wkrótce wyjdzie Dekret, nakazujący święcenie Niedzieli, to jest ustanie robot publicznych i zamykanie sklepów w dni świąteczne.

— Monitor zawiera ostrzeżenie urzędowe, że odtąd Prezes Bonaparte nie będzie przyjmował prośb w przejażdżkach swoich konno i w powozie; będą one przyjmowane i oddawane Prezesowi przez adjutantów.

— Organizacya Gwardyi narodowej Paryzkiej przychodzi do końca. Służba będzie nadzwyczaj lekka; Gwardya będzie miała tylko trzy posty: w pałacu Elysée, w Ratuszu i w Palais Royal, gdzie jest Główny Sztab tej gwardyi; kilka przeglądów do roku; służba ponocna jest zniesiona. Z urzędowego ogłoszenia dowiadujemy się, że cała gwardya Paryzka, składająca 22 bataljony, liczyć będzie nie więcej nad 17,000 ludzi.

— Umarła Panna Alexandryna Moreau, siostra znanego jenerała, mając lat 92 wieku.

— Nieporozumienie zaszło między Portą Ottomańską i admirałem francuzkim P. Romain Desfosses. Na żądanie Ministra Marynarki, Mehemet-Ali-paszy, który chciał widzieć z bliska udoskonalenia, wprowadzone we Francyi w statkach parowo-żaglowych wojennych, admirał zarządził sprowadzenie do Konstantynopolu okrętu 80 działowego *Charlemagne*, do którego zastosowane zostały udoskonalenia pomienionej kombinacyi sił parowej i żaglowej. Posługa ta była przyjęta przez Ministra Tureckiego z wdzięcznością i o żadnych trudnościach nie było mowy. Ale kiedy nasze poselstwo zażądało firmanu, potrzebnego dla wprowadzenia okrętu do Dardanellów, Porta oświadczyła, iż przedmiot ten wymaga szczegółowego roztrząśnienia, że traktat 13 Lipca 1840 zabrania wpuszczania do Dardanellów statków wojennych i że nie chcianoby dawać przykładu naruszenia tego zakazu. Poselstwo odpowiedziało, że przypadek jest szczególnego rodzaju i że nie braknie przykładów podobnych wyjątków; że należało ten zarzut uczynić przed sprowadzeniem okrętu; że w ogóle, w tém postępowaniu Porty, jest coś uwłaczającego dla Francyi, i że przeto Admirał francuzki nalega, iżby *Charlemagne* był wpuszczony.

(Podług późniejszych doniesień, Porta wzręcz odmówiła wymaganiu Admirała Romain Desfosses i listy z Syry oznajmują, że okręt Charlemagne przybył do tego portu.)

— Minister Austryacki P. Hubner wyjechał na kuracyą do wód Pyrenejskich i jest zastępowany przez barona Schloisnigg, w charakterze sprawującego interessa.

Paryż, 27 Maja. (Przez telegraf.) Monitor urzędowy zawiera artykuł tyczący się zarzutów, czynionych Gabinetowi Francuzkiemu, przez gazety zagraniczne, jakoby wywierał w Hiszpanii wpływy, dążące do zniesienia Konstytucyi w tym kraju. Artykuł ten twierdzi, że podobne pogłoski najmniejszej nie mają zasady i kończy się następnie: «Rząd Francuzki jest nadto dbałym o swą własną niepodległość, żeby niemiał szanować niezależności innych Rządów. Rząd Francuzki byłby w sprzeczności ze swemi zasadami, jeśliby się mieszał w sprawy wewnętrzne Hiszpanii.»

Paryż, 27 Maja. Podług budżetu, wszyscy Ministrowie mają po 100,000 franków gaży, nadto Ministrowie Spraw Zagranicznych mają po 30,000 fr. na koszta reprezentacyi. Koszta na wydatki tajne są następujące: Ministrowi Wojny 500,000, Ministrowi Spraw Zagranicznych 150,000, Ministrowi Spraw Wewnętrznych 800,000, Ministrowi Policyi 1,200,000 franków.

— Okręt *Charlemagne*, odbywszy kwarantannę w Syra, odpłynął do Algeru dla połączenia się ze stojącą tam flotą.

— Grobowiec Napoleona ma być ukończony i uroczyście odkryty w dniu 15 Sierpnia, rocznicę koronacyi Cesarza Napoleona.

PORTUGALIJA.

LIZBONA, *19 Maja.* Królowa wróciła do tutejszej stolicy; w Braga, dawniej ognisku powstania Miguelistowskiego, była przyjmowana z entuzyazmem. 22 Maja Królowa Jmć wyjedzie do Oporto, dokąd damy tameczne zaprosiły J. K. Mość na bal wiejski.

SZWAJCARYA.

W kantonie Fribourg zanosi się na ważne wypadki. Ogłoszone zostało zgromadzenie ludu w Posieux, dla naradzenia się nad środkami przywrócenia dawnego, katolickiego stanu rzeczy w kantonie. Rząd miejscowy najmocniej opiera się tej demonstracyi, posłał nawet do Rządu Federalnego prosząc o skuteczną przeciw niej pomoc. Rząd Federalny mianował swoich komisarzy na zapowiedziane zgromadzenie, które, w duchu instytucyj Szwajcarskich, nic w sobie nie ma przeciwnego prawu. Rząd Fribourgski przyzwał do broni wszystkie gwardye obywatelskie, ale z nich gwardye Romont, Rue, Bulle i Chateau St. Denis oświadczyły, iż same chcą należeć do zgromadzenia w Posieux.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

BERLIN. Monitor Pruski z dnia 2 Czerwca donosi, że N. Cesarzowa Jmć Rossyjska wyjechała z Sans-Souci 29 Maja do Schlangenbad. Tegoż dnia J. K. Wysokość Wielka Xiężna Wdowa Mecklemburg-Schwerin, wyjechała z Sans-Souci do Ludwigslust.

— 28 Maja JJ. KK. Wysokości: W. Xiążę Panujący, W. X. Następca i Jego Małżonka, Sascy wyjechali na powrót do Weimaru, a nazajutrz J. K. Wysokość Wielki Xiążę Następca Mecklemburg Strelitz, wyjechał do Neu-Strelitz.

Akwisgran, 24 Maja. Dziś Xiążę i Xiężna de Montpensier (pod imieniem hrabi i hrabiny de Villamaurique), przybyli tu z licznym orszakiem, z Madrytu, przez Genuę i Szwajcaryą, a nazajutrz puścili się w dalszą drogę pociągiem nadzwyczajnym przez Ostendę do Claremont.

WIEDEŃ. Gazeta Medyolańska z dnia 23 Maja donosi, że JJ. CC. Wysokości WW. XX. Mikołaj i Michał Mikołajowicze, przybyli tejże nocy do Medyolanu, w powrócie z podróży do Neapolu. JJ. CC. Wysokości byli przyjęci przez władze cywilne i wojskowe i zabawią dni kilka w Medyolanie, dla obejrzenia tamecznych osobliwości.

— Piszą z Wiednia pod dniem 21 Maja, że po świeżo wymienionych między naszym i Berlińskim Gabinetem notach, nie masz najmniejszej wątpliwości, że wprędce dwa Dwory ostatecznie się porozumieją względem załatwienia kwestyi Celnej.

HAGA, *24 Maja.* Ministrowie: Sprawiedliwości P. von Rosenthal i Wojny P. Spengler podali dymissye, które zostały przez Króla przyjęte.

LONDYN, *29 Maja.* Przedwczora lord Stanley, Podsekretarz Wydziału Kolonij, odpowiadając lordowi Dudley Stuart, oświadczył, iż Rząd używa całego wpływu swego, iżby zapobiedz wykonaniu w Rzymie wyroku śmierci, zapadłego przeciw anglikowi Murray.

Trzecie odczytanie billu o Milicyi naznaczone jest na 7 Czerwca.

Wniosek P. Spooner o kollegium w Maynooth będzie roztrząsany znowu 4 Czerwca. P. Labouchère oświadczył, iż poczytuje ten wniosek za bezwstydną farsę i dla tego nalega iżby był ostatecznie rozstrzygniony w Parlamencie.

— Depesza telegraficzna z Londynu, odebrana w Berlinie donosi, że podpisany został w Londynie przez wielkie Mocarstwa protokół w przedmiocie spraw Szwajcaryi. Prawa Pruss do Kantonu Neufchatel są w tym protokole uznane.

— Odebrano wiadomości z Bombay po 3 Maja, z Kalkutty po 22 Kwietnia. Miasta Rangoon i Martaban, uważane za klucz do Cesarstwa Birmańskiego, zdobyte zostały przez anglików szturmem; anglicy stracili 150 ludzi; dostały się im między innemi trofeami 130 dział nieprzyjacielskich.

PARYŻ, *29 Maja.* Pogłoski o ustanowieniu Cesarstwa, w ostatnich czasach czynniej krążyły i chciwiej były wierzone niż kiedy; tymczasem wszystkie te obawy i pogłoski zostały ostatecznie zniweczone notą bardzo jasną, ogłoszoną dziś w Monitorze urzędowym. Nota zadaje fałsz wszystkim podobnym wieściom, oświadcza że stosunki Francyi z Mocarstwami Europy są jak najprzyjaźniejsze, i kończy na tém że nic nie przedstawia potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian w instytucyach Francyi.

— Podróż Prezesa do prowincyj południowych, jak twierdzą, odłożona jest do Września.

— Gazeta Paryska *la Patrie* twierdzi, iż ma najpewniejszą wiadomość, iż żadna rewolucya nie zaszła w Taiti. Owszem najlepsza harmonija panuje między Królową Pomaré, jej Rządem i mieszkańcami, oraz władzami francuzkiemi.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

Rzeczy Petersburskie.

Od trzech przeszło tygodni puściła wspaniała Newa, stopił się lód blisko pół arszyna grubości mający, z którego tafli możnaby budować pałace, a o jakim Warszawianin z lodów Wiślanych nie może mieć nawet wyobrażenia. Ale lód tak gruby nie topnieje całkiem od razu; słońce go naprzód muska, dziurkuje, w coraz cieńszą ubiera korónkę, aż nakoniec wiatr i prąd wody powoli łamać go zaczynają. Newa puszcza bez huku, z jakim zwykła Wisła łamać swą zimową skorupę, lód na Newie nie ryczy jak działa, nie piętrzy się w zatory, ale powoli trąc zdziurkowane kry o siebie, zdaje się swym szelestem powtarzać *sza-sza,* — nad którą to monotonną harmoniją panują częstokroć tylko wystrzały z twierdzy, dające znać że Newa puszcza, i że nastaje żeglowna roku pora.

Na tę wieść część Petersburga zalega brzegi rzeki, mówię część Petersburga, bo cały Petersburg, to kraj nie miasto, a cały kraj jak zmieścić na kilku ulicach?

Odtąd, od rana do zmroku, ciekawi widzowie, z wytrwałością patrzą jak, zawsze jednakowo, powoli, kra się posuwa, rozcina się o arkady nowego mostu i spieszy dalej ku morzu.

Po ulicach przerzniętych kanałami, na każdym moście równy nacisk, równa cierpliwość widzów, przyglądających się jak budnik osęką kieruje kawały lodu, aby łatwiej pod arkadami mostów płynęły, a zbyt skwapliwie cisnące się zatrzymuje lub odpycha, zanim znowu kolej do przeprawy na nie przyjdzie.

Newa się oczyszcza, świeży powiew ciągnie od wody, któréj już miasto oddawna nie widziało, i woda oddawna nie widziała już miasta; zdaje się że i ona się cieszy, odbijając znowu w swych nurtach wspaniały Dworzec wybrzeże Giełdy, Admiralicyą, i złotą wieżę twierdzy, ale jeszcze na wodzie cicho, jeszcze żadne wiosło jej nie zamąci, zanim Komendant z twierdzy, przy odgłosie dział jej nie przepłynie. Od tej chwili, jakby cudem zjawiają się stada gondoli, wesoły przewoźnik dwoma wiosłami z lekkością je przeprawia, o jakiej się ani marzyło nadwiślańskiemu rybakowi, jednem tylko wiosłem sterującemu. Ale po kilku dniach wiatr chłodny zwiastuje nowego, a spodziewanego gościa; lód to z Ladogi pokrywa krą całe koryto, i znowu łamać się zaczyna przed oczyma ciekawych widzów, aż nakoniec przechodzi ku morzu, i oczyszcza już Newę na całe lato, aż do późnej jesieni. Wtedy wszędzie nowe życie; parowe statki buchają kłębami czarnego dymu, masztowe okręty powiewają flagami lub uszą przemokłe żagle, tu i ówdzie okręt holuje się na kotwicy lub sznurach, a na pokładzie cudzoziemski majtek spogląda ciekawie na połyskujące złotemi kopułami miasto.

Z Giełdy leżącej nad Newą i na Giełdę ciągle lekkie gon-

dole przeprawiają cudzoziemskich i miejscowych kupców, którzy z zajęciem, z żywością, prawie południowcom właściwą, rozprawiają o cenach towarów, o przybyłych do Kronsztadtu okrętach, i o krążących już blisko miasta.

Na Giełdzie mnóstwo pak pod dozorem celników, a przed sklepami Kołczyna i Elisiejewa tłum pysznych powozów, których właściciele lub właścicielki dopytują się o świeże ostrygi, o raki morskie, suchary amerykańskie i inne podobne łakocie.

Ale maleńki ogród Giełdowy, ta oaza kilkaset kroków obwodu mająca, otoczona kratą żelazną, przerznięta uliczką z młodych kasztanów, onegdaj był jeszcze pusty; dziś już jest gęsto zaludniony. Ciągła w nim wrzawa, gwizdania, świsty-poświsty, a czasem jakby śmiechy ludzkie. Śmiechy wśród wielkiego miasta, tak szczere, tak głośne, to rzecz niepodobna, zresztą; te śmiechy tak są szczególne, iż poczciwy brodacz usłyszawszy je w wieczór pewnoby splunął i niepospolicie stchórzył. I zkądże ta wrzawa? oto przybyli skrzydlaci goście do pysznej Piotra Stolicy, i w klatkach oczekują na lubowników którzyby je za srebro lub złoto wymienili — na ławkach do koła, rzędami, w potrójnych piętrach, same kanarki, dalej przepiórki, (*) dalej gdzie niegdzie samotny słowik, dalej rzędy krzykliwych papug, dalej gołębie i synogarlice, a wszystko to razem grucha, kwili, świszcze, gwiżdże, śpiewa, nie troszcząc się o nutę sąsiada, a chór ten dziwnie do koła się rozlega, wtorują mu jeszcze czasem szczekaniem lub skomleniem czarne pudle, ternewy, buldogi, king-czarlse, pinczery, rat-killery, i rozmaite małe pieski, równie z za morza na przedaż przywiezione i na sznurach na nabywców oczekujące. W ogrodzie zaś mnóstwo dzieci, tłumy ciekawych pań i panów, ten tylko ogląda aby obejrzał, ów chce kupić i pyta o cenę i najczęściej nie kupuje, po bokach zagraniczne rośliny dziwią się miejscowemu klimatowi, gdy im czasem wiatrem dokuczy, bo u nich już dawno cieplej było; dalej stoi cały ceber z żółwiami, dalej stoły z konchami i rzadkiemi muszlami, dalej wypchane kolibry, i obrazy z przyklótych motyli, dalej jeszcze jakieś olejne obrazki zapewne przez patron malowane, po drzewach zaś wiszą lampy z papieru sztucznie wystrzygane, a wszystko to razem jest jedną wielką siecią na ruble miejscowe. (**)

W Poniedziałek, na drugi dzień Zielonych Świątek, jak w Warszawie Bielany, tak tu przechadzka w Letnim Sadzie. Przechadzka ta jest dawnym miejscowym zwyczajem, na niej kojarzyły się zwykle małżeństwa. Teraz to matrymonijalne znaczenie prawie całkiem upadło, albo się tylko tli jeszcze w jakichś zastałych kupieckich obyczajach; wszystko dziś redukuje się do czystego spaceru.

Letni Sad, że nie wszystkim może moim czytelnikom jest znany, przeto go w krótkości opiszę. Leży on o parę kroków od Newy i wielkiego placu zwanego dawniej *Carycyn ług*, dziś Marsowe Pole, na którym zwykle odbywają się parady wojskowe. Jest to dosyć obszerny ogród, mniejszy jednak od Saskiego (w Warszawie), przerznięty prostemi alejami, wysadzonemi lipami. Te są po większej części tak sędziwe i słabe, że się utrzymują na podporach. (*) Scieżki wysypane czerwoną cegłą pięknie odbijają od zielonej darni, a co parę kroków uderzają oko allegoryczne posągi z kararyjskiego marmuru, lub popiersia Cesarzów Rzymskich i sławnych mężów.

Scieżki ogrodu są przeznaczone dla pieszych, dwie zaś aleje boczne zostawiono do konnej jazdy, co nadzwyczaj widok urozmaica, bo co chwila spostrzegasz to dzielnego jezdzca, to smukłą amazonkę z towarzyszącym orszakiem, który zwykle koniuszy zamyka.

W Poniedziałek Zielonych świątek na pierwszy rzut oka, dwie główne aleje Letniego Sadu były podobne do dwóch strumieni, gdyby strumienie pstre być mogły. Nikt nie szedł, ale każdy się posuwał o ile go popychano i miejsce przed nim wolne zostawiono, ale żeby kogo wyminąć, żeby obejrzeć jaką toaletę, żeby iść przeciw prędowi, o tém i pomyśleć nie było można. Ogół więc był podobnym do opery lub baletu i dla tego też społeczność tam zebraną możnaby podzielić na przypatrującą się i figurującą. Przypatrująca się, jakby tylko z zakuliss bez chęci zwrócenia na siebie uwagi, przyglądała się widowisku; figurująca chciałaby wszystko widzieć i być nawzajem widzianą. Wśród tego monotonnego tłumu kapeluszy, falban i mantylek, jakby wspomnienia historyczne, wynurzały się głowy ciemną jedwabną chustką związane, a bogate brylantowe zausznice, z wiszącemi staroświeckiemi bisiorami, przekonywały, że te głowy mogłyby się ustroić w najmodniejsze berety, gdyby tylko tego zachciały.

A. *Warszawianin.*

15 (27) Maja 1852.

OD WYDAWCY.

Z dniem 1 Lipca rozpoczyna się Drugie półrocze Tygodnika. Życzący prenumerować proszeni są o wczesne zgłoszenie się.

(*) Przepiórka zaliczona jest w Petersburgu do ptaków śpiewnych.

(**) W tym roku ptaki są bardzo drogie. Piękniejsze papugi po 40 rub sr. kakadu szare, z różowém podbrzusiem i szyją, po 80 rub. Małpy tak były poszukiwane, że rozchwytano wszystkie w trzech pierwszych dniach. Kingczarlsy, (najmodniejsze dziś damskie pieski), też drogie; miernej wielkości i nawet niezupełnie klassycznej brzydoty, kosztują po 40 — 80 rubli sr. *(Wyd. Tyg.)*

(*) Autor artykułu nie wie może, iż większa część tych drzew była sadzona przy Piotrze I, i te rowiennice wielkiego Monarchy, zachowują się jako drogie pamiątki. *(Wyd. Tyg.)*

Позволяется печатать. 26 Мая 1852 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.